Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 242 Kraków, czwartek 23 października 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: Konstanty Srokowski

Redakcja: ulica Batorego Nr. 10 Telefon Nr. 44-90 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670 Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.

Cena numeru 15 groszy

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.

Administracja: ulica Batorego Nr. 10 Telefon Nr. 35-99 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670 Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

NOWY NAPAD NA URZĘDNIKA POSELSTWA POLSKIEGO W MOSKWIE.
MINISTER KIEDROŃ O SYTUACJI GOSPODARCZEJ.
NIEMIECCY PRZEMYSŁOWCY PRZECIW 8-GODZINNEMU DNIU PRACY.
SPRAWA MOSSULU W LIDZE NARODÓW.
ZACIĘTA WALKA POD CHIŃSKIM MUREM.

Nowy napad na urzędnika poselstwa polskiego w Moskwie

Piąty z rzędu napad — Protest naszego M. S. Z.

Warszawa. (PAT). Dnia 19 października o godzinie 9-ej wieczorem urzędnik wydziału konsularnego poselstwa rzeczypospolitej polskiej w Moskwie p. Stanisław Patrowski został napadnięty na ulicy przez nieznanego mu mężczyznę, który uderzył go w piersi. P. Patrowski odparł napad, przyczem napastnik ratował się ucieczką. Jest to już piąta osoba poszkodowana w ciągu dwóch dni z pośród członków i urzędników przedstawicielstw polskich w ZSSR. Ministerstwo spraw zagranicznych wystosowało w tej sprawie notę do poselstwa sowieckiego w Warszawie z protestem przeciwko systematycznym gwałtom dokonywanym na osobach członków i urzędników przedstawicielstw polskich z żądaniem dokonania ścisłego dochodzenia w sprawie napadu i ukarania winnych.

SOWIECKIE OŚWIETLENIE BANDYCKICH NAPADÓW W MOSKWIE I PETERSBURGU.

Berlin. (T. wł.). Rosyjska ajencja telegraficzna podała o polsko-rosyjskiem zajściu w Petersburgu następujące szczegóły: W chwili wsiadania do wagonu kolejowego w Petersburgu powstała sprzeczka pomiędzy pierwszym sekretarzem poselstwa polskiego w Moskwie Tarnowskim i członkiem komisji reewakuacyjnej Morelowskim, a pasażerami pociągu, która zakończyła się bójką. — W bójce tej został pobity sekretarz poselstwa polskiego Tarnowski i jeden z pasażerów. Uczestnicy bójki zostali aresztowani. Skoro wiadomość o pobiciu członków poselstwa polskiego nadeszła do Moskwy, przedstawiciel komisarjatu rządu sowieckiego wyraził poselstwu swe ubolewanie. W Moskwie wskutek pewnej afery miłosnej (?) nastąpiła bójka między dwoma współpracownikami polskiej komisji reewakuacyjnej i trzema obywatelami sowieckimi, która się zakończyła aresztowaniem wszystkich uczestników bójki. Władze sowieckie uwolniły natychmiast członków misji polskiej.

—ooo—

Cel podróży min. Sikorskiego do Paryża

Zapewnienie swobodnej żeglugi morskiej pomiędzy Polską a Francją

Paryż. (PAT). „Matin“ przypominając na wstępie, że podróż generała Sikorskiego ma na celu między innymi zapewnienie żeglugi morskiej pomiędzy Polską a Francją, donosi, że właśnie onegdaj podpisany został układ w sprawie dalszej budowy portu w Gdyni. Prace rozpoczęte przez towarzystwo francuskie, będą energicznie kontynuowane. W związku z pobytem ministra Sikorskiego w Paryżu dzienniki przypominają ostatnie wspólne demonstracje rosyjskich i niemieckich okrętów wojennych wzdłuż wybrzeża polskiego.

Nowe wybory w Niemczech

Prezydent Rzeszy niemieckiej przeciął gordyjski węzeł intryg politycznych, których widownią był w ostatnich czasach Reichstag w ten sposób, że na wniosek kanclerza rozwiązał parlament i rozpisał nowe wybory na dzień 7. grudnia. Równocześnie rząd Rzeszy zwrócił się do narodu niemieckiego z odezwą z okazji rozpisania nowych wyborów. Odezwa zwraca uwagę na niezdolność do pracy ostatniego Reichstagu z powodu wielkiej liczebności żywiołów skrajnych radykalnych na prawicy i na lewicy. Zadaniem wyborów, głosi odezwa, będzie zmniejszenie żywiołów radykalnych i stworzenie w Reichstagu trwałej większości na której rząd mógłby oprzeć politykę, którąby była przedłużeniem polityki londyńskiej wynikającej w zakresie spraw zagranicznych z paktu londyńskiego.

Od dnia rozwiązania Reichstagu panuje w gmachu parlamentarnym bardzo ożywiony ruch. Liczni członkowie wszystkich partyj przybywają do parlamentu i omawiają obecne położenie oraz widoki nowych wyborów. Posłowie nieobecni podczas rozwiązania parlamentu zostali zawiadomieni urzędowym telegramem o rozwiązaniu. Wielu posłów było zaskoczonych rozwiązaniem parlamentu ponieważ do ostatniej chwili spodziewali się pomyślnego wyniku rokowań prowadzonych przez kanclerza. Dotychczas nacjonaliści, narodowi-socjaliści, centrum, niemiecka partja ludowa, komuniści i bawarska partja ludowa zebrali się na naradę celem przygotowania nowych wyborów. Frakcja demokratyczna tak parlamentarna jak sejmowa domagać się będą rozwiązania także sejmu pruskiego i rozpisania nowych wyborów równocześnie w dniu wyborów do parlamentu.

Dekret rozwiązujący parlament ukazał się dziś w specjalnym numerze „Reichsgesetzblattu“. Według prawa z chwilą opublikowania dekretu ustaje nietykalność poselska, to też dziś z rana berlińska policja polityczna zgłosiła się w mieszkaniach całego szeregu deputowanych komunistycznych, ściganych o zdradę stanu za przestępstwa prasowe i inne, jednakże w domu zastała tylko posła Hoelleina, który został osadzony w więzieniu śledczem w Moabicie. Wszyscy inni zdołali opuścić swe mieszkania już wczoraj wieczorem natychmiast gdy rozwiązanie Reichstagu stało się wiadomem. Policja dokonała rewizji w mieszkaniach komunistów Remmela i Gryglewicza. Prawie przeciwko wszystkim członkom frakcji komunistycznej wdrożono postępowanie sądowe.

W berlińskich kołach politycznych oczekują, że w przyszłych wyborach zarówno skrajne partje lewicowe, jak i prawicowe poniosą ciężkie straty. Socjaliści mają nadzieję odebrania komunistom 25 do 30 mandatów. Stronnictwa umiarkowane spodziewają się zdziesiątkowania niemieckich ludowców. Socjaliści roz-

poczynają agitację wyborczą pod hasłem walki z nacjonalistami.

Ostatni Reichstag nie doczekał się długiego żywota. Powstał dnia 4 maja 1924 w najcięższym dla Niemiec okresie, któremu nadawała katastrofalne piętno okupacja Zagłębia Ruhry i walutowy oraz gospodarczy chaos. Reichstag ostatni nosił w sobie od narodzin zarodki śmiertelnej choroby, zakończonej obecnie niesławnym zgonem.

TELEGRAMY

Ekspose premjera Grabskiego

Warszawa. (Tel. wł). W dzisiejszem ekspose premjera Grabskiego pominiętą zostanie w zupełności sprawa polityki rządu wobec mniejszości narodowej, która będzie przedmiotem specjalnej enuncjacji rządowej. Natomiast premier poruszy sprawę bezpieczeństwa na Kresach Wschodnich.

Sprawa Mossulu w Lidze Narodów

Genewa. (PAT.) Na zwołanem na dzień 27 bm. do Brukseli posiedzeniu rady Ligi narodów na którem rozpatrywana będzie sprawa Mossulu. Branting reprezentować będzie Szwecję, Benesz Czechosłowację, Guani Urugwaj, Briand Francję. Salandre zastępować będzie ambasador włoski w Brukseli Arsoni. Przedstawiciel Anglji nie został dotychczas wyznaczony.

Niemieccy przemysłowcy przeciw 8-godzinnemu dniu pracy

Berlin. (PAT.) Spodziewane podpisanie przez Niemcy konwencji Waszyngtońskiej o 8-godzinnym dniu pracy zdaje się napotyka na znaczny opór kół konserwatywnych i przemysłu niemieckiego. — „Boersen Zeitung" zbliżona do nacjonalistów wydała dziś specjalny numer poświęcony propagandzie przeciwko ośmiogodzinnemu dniowi pracy.

Po rozwiązaniu Reichstagu

Berlin. (PAT). Prawicowa „Deutsche Tageszeitung" omawiając rozwiązanie parlamentu Rzeszy, wypowiada opinję, że fakt ten należy uważać „za mniejsze zło w porównaniu z chaosem oraz poniżającemi rokowaniami, które w ostatnim czasie bez celu i bez widoków powodzenia prowadzono raz w jednym, raz w drugim kierunku". „Lokalanzeiger" oświadcza się, za wspólną akcją nacjonalistów, wraz z niemiecką partją ludową podczas nowych wyborów. Niemiecka partja ludowa, która w ostatnim tygodniu dążyła konsekwentnie do rozszerzenia rządu w kierunku na prawo, wytężyła w kampanji wyborczej wszystkie siły, aby do tego celu doprowadzić. „Deutsche Allgemeine Zeitung" powiada: „Chwila obecna wymaga, aby niemiecka partja ludowa i nacjonaliści zawarli układ wyborczy przynajmniej na czas kampanji". „Germania" pisze o rozwiązanym parlamencie co następuje: „Parlament ten był spóźnionym twonem epoki inflacyjnej. Był on niezdolny do praktycznej pracy gdyż już od pierwszej chwili miał w sobie zarodki śmierci. Jedyny tylko raz okazał parlament zrozumienie swoich obowiązków, a mianowicie kiedy w dniu 21 sierpnia uchwalił ogromną większością głosów ustawy związane z planem Dawesa.

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ I BERLIŃSKIEJ.

Paryż. (PAT.). Omawiając fakt rozwiązania parlamentu Rzeszy, berliński korespondent „Petit Parisien" oddaje hołd energicznemu i prawdziwie republikańskiemu stanowisku demokratów, którzy uchylili się od narzuconego im odegrania dwuznacznej roli i uratowali w ten sposób republikę.

Korespondent „Journala" pisze w tym samym duchu, podkreślając zręczną taktykę prezydenta Eberta oraz chwalebną nieustępliwość socjalistów w walce z nacjonalistami.

„Oeuvre" zaznacza: Od nowych wyborów w Niemczech świat oczekuje wyboru między ustrojem republikańskim, a jakimkolwiek innym ustrojem oraz między metodami pokojowemi opartemi na współpracy międzynarodowej a prowokacjami nacjonalistycznemi.

„Echo de Paris" zauważa, iż podczas gdy we Francji i w Anglji zarysowała się przewaga elementów lewicowych, tendencje rządu niemieckiego zwracały się wyraźnie na prawo: Rozwiązanie Reichstagu kładzie kres tej grze, która mogła stać się niebezpieczną.

Związek międzynarodowy stronnictw radykalnych i demokratycznych

„Wyzwolenie" i „Jedność Ludowa" przystąpiły do Związku

Paryż. (T. wł.). W sprawie utworzenia międzynarodowego porozumienia stronnictw radykalnych oraz zbliżonych stronnictw demokratycznych donoszą następujące szczegóły: Tymczasowy komitet wykonawczy utworzony został w Genewie już w sierpniu podczas kongresu unji międzyparlamentarnej, poczem zebrał się w Paryżu dnia 13 października a wreszcie po raz trzeci w Boulogne sur mere, gdzie wypracowano ostatecznie statuty „międzynarodowego porozumienia" oraz regulamin kongresu zwołanego. Na piątkowem posiedzeniu komitetu wykonawczego poseł Dąbski zawiadomił o przyłączeniu się do międzynarodowego porozumienia Związku polskich stronnictw ludowych Wyzwolenia i Jedności ludowej, przedstawiając jednocześnie program tych stronnictw oraz rolę, jaką odgrywają one w życiu politycznem parlamentarnem Polski. Przyłączenie Związku polskich stronnictw ludowych powitane było z entuzjazmem przez komitet wykonawczy. Nazajutrz na posiedzeniu kongresu, w którym uczestniczyli przedstawiciele 20 państw, które zgłosiły akces do międzynarodowego porozumienia, uchwalone zostały statuty po gorącem przemówieniu przewodniczącego Ferdynanda Buissona. Zgodnie z brzmieniem statutu, porozumienie jest związkiem międzynarodowym stronnictw radykalnych i stronnictw demokratycznych, nie mając jednak charakteru nowej międzynarodówki o jednym programie naruszającym swobodę działalności stronnictw do niego należących, przeciwnie każde stronnictwo zachowuje całkowitą niezależność a ingerencja postronnych do spraw polityki wewnętrznej innego państwa jest niedopuszczalna.

Cziczerin o stosunku do Polski i państw bałtyckich

Warszawa. (PAT.). Na posiedzeniu CIKa SSR w dniu 18 października wygłosił Cziczerin ekspose o sytuacji międzynarodowej związku. W sprawie stosunku z Polską i państwami bałtyckiemi Cziczerin powiedział między innemi: Minister Skrzyński w związku z pogłoskami jakoby miał pojechać do Warszawy oświadczył, że kwestje sporne będą się rozstrzygać w rokowaniach z naszym nowym posłem, towarzyszem Wojkowem. W razie bliższego porozumienia z nami, rząd polski niewątpliwie dużo na tem zyska w dziedzinie możliwości handlowych, a rząd sowiecki zyska pod względem politycznym. Oczywiście trzeba, aby przedewszystkiem ustały takie niedopuszczalne fakty, jak powtarzające się napady na naszych urzędników w Warszawie i stosowanie do nich fizycznego gwałtu, przyczem owe akty gwałtu pozostają w związku z działaniem niektórych władz polskich oraz ustawicznemi napadami band polskich na nasze terytorjum. Z powodu konwencji kłajpedzkiej, przyjętej przez radę ambasadorów, uwzględniającej żądania i interesy i żądania Litwy musimy raz jeszcze oświadczyć, że kwestje tak blisko dotykające naszych interesów muszą być decydowane przy naszym udziale.

Co do istoty konwencji jest dla nas koniecznością swoboda naszego spławu Niemnem, przyczem układ kłajpedzki tworzy do tego pewne podstawy. Obecnie prowadzimy korespondencję celem praktycznego urzeczywistnienia tego naszego żądania. Nasi najbliżsi sąsiedzi zachodni byli zawsze przedmiotem oddziaływania dyplomacji zachodniej, prowadzącej przeciwko nam wrogą linję i w chwili obecnej wiadomo nam o poparciu, udzielonem przez reprezentantów zachodnich gwarancyjnemu planowi związku państw bałtyckich z Polską. Mam nadzieję, że państwa bałtyckie zrozumieją, że w ich własnym interesie leży, aby nie wchodzić w orbite państw zachodnich i nie uczestniczyć w planie okrążenia nas. Wiem, że najbardziej daleko widzącym politykom państw bałtyckich gra ta słusznie wydaje się niebezpieczną. — Chcielibyśmy rozwoju przyjaznych stosunków z Finlandją, ale temu niestety przeszkadzają takie fakta jak ten, że w komisji Ligi narodów przedstawiciel Finlandji Enckel oreduje gorąco za interwencją Ligi narodów na rzecz Gruzji, przyczem niestety, rząd gruziński nie dezawuował go, nie bacząc na ostry kryzys wynikły z tego powodu między Finlandją a ZSSR. My jednak mamy nadzieję, że finlandzkie koła rządzące zrozumią niemożność utrzymania się przez nie na tej pozycji i znajdą wyjście z powstałej sytuacji. Obecnie wiem o głębokiem oburzeniu, jakie opanowało naród gruziński w związku z polityką Finlandji w tej sprawie. Moje osobiste rozmowy z towarzyszami gruzińskimi tutaj na sesji uprzytomniły mi, jak dalece silnem jest rozdrażnienie w narodzie gruzińskim przeciwko Finlandji.

—ooo—

Zacięta walka pod chińskim murem

Wojska rządowe pozostają w defenzywie

Londyn. (AW). Od dwóch dni w pobliżu muru chińskiego toczy się zacięta walka pomiędzy Czang Tso-Linem a Wu-Fei-Fu. Tsang-Tso-Lin usiłował kilkakrotnie przerwać linję wojsk rządowych i posunąć się naprzód, nie udało mu się jednak dokonać tego. Wojska rządowe pozostają jednak w defenzywie, a wszyscy świadkowie walk stwierdzają, że tylko dzięki wytężonej energji poszczególnych oficerów i dowódców udaje się im dotąd powstrzymać nieprzyjaciela, który jest lepiej uzbrojony i bardziej ruchliwy, posiadając więcej wozów i automobili ciężarowych.

Minister Kiedroń o sytuacji gospodarczej

Konferencja prasowa z ministrem Kiedroniem

Wczoraj wieczorem wydała Izba Handlowa wielki raut na cześć ministra Kiedronia. Na raut przybyli liczni przedstawiciele władz, instytucji finansowych, przemysłowych i handlowych. Przed rautem minister Kiedroń odbył z przedstawicielami prasy konferencję.

W przemówieniu swem p. minister Kiedroń wskazał na konieczność podniesienia wydajności pracy oraz propagowania idei oszczędności wśród najszerszych warstw społeczeństwa. Odnośnie do pożyczki zagranicznej zaznaczył, eż rząd ma już dużo propozycji kapitalistów zagranicznych, jednakże musi wyczekać chwili, kiedy obniżenie się stopy procentowej w kraju pozwoli na zawarcie pożyczki długoterminowej. Usiłowania Banku gospodarstwa Krajowego uzyskania dla siebie pożyczki zostały pomyślnie zrealizowane, otrzymał już bowiem skromne kredyty w Anglji, Francji i Holandji.

Odnośnie do swej podróży do zagłębia węglowego minister zaznaczył, że dzięki wprowadzeniu 10 godzinnego dnia pracy w hutnictwie Górnego Śląska, kryzys minął, huty powracają do normalnej produkcji i wstrzymały redukcje pracowników. Niektóre nawet jak np. Huta Bismarka przystąpiła do rozszerzenia przedsiębiorstwa. Ta sama sytuacja z tendencją ku poprawie daje się zauważyć w przemyśle węglowym, przyczem zasługą rządu jest pomoc, ujawniona przez znaczne obniżenie podatku węglowego.

Natomiast sytuacja w hutnictwie zagłębia Dąbrowskiego przedstawia się fatalnie, gdyż wszystkie huty są zamknięte. W ciężkiem położeniu znajduje się przemysł węglowy w Małopolsce wskutek niedogodnych frachtów, słabego zbytu i braku kapitałów obrotowych. Minister zapewnił jednak, że rząd pospieszy im z pomocą przez zmianę polityki taryfowej, zwiększenie dostaw kolejowych i państwowych oraz wyjednanie tym przedsiębiorstwom, które nie są pasywne kredytów krótkoterminowych w Banku Polskim i Banku Gospodarstwa Krajowego.

Minister stwierdził wszędzie wzrastającą wiarę do przetrwania obecnego ciężkiego położenia przemysłowego, i wyraził nadzieję, że obecny kryzys gospodarczy zbliża się ku końcowi. Apelem, by prasa starała się społeczeństwo natchnąć dozą optymizmu, wiarą w swe siły p. Minister zakończył swe przemówienie.

—ooo—

Zwłoki Sienkiewicza w drodze do Polski

ODEZWA PREZYDJUM MIASTA KRAKOWA I KOMITETU OBYWATELSKIEGO.

OBYWATELE RODACY!

Henryk Sienkiewicz powraca do Ojczyzny! Powraca, by w ziemi polskiej, ziemi ukochanej, spocząć raz na zawsze.

Ziemia polska przygarnie wielkiego Syna ze czcią i miłością.

Zabiją wszystkie serca, kiedy w granice wskrzeszonej Rzeczypospolitej wjedzie, okryty śmiertelnym całunem, ten nieśmiertelny Syn Polski: natchniony piewca Jej chwały, wielki pisarz, wielki obywatel, niestrudzony bojownik i zwiastun niepodległości, w którą proroczo wpatrzony, krzepił dusze, mnożył Polskę w sercach, niecił męstwo, hart i wiarę, zbrojąc Naród w moc ducha, poczucie siły i wolę zwycięstwa.

Uroczystość tej wielkiej chwili rozumie prastary Kraków, dawna stolica Polski i Ostoja.

Wysłannicy Krakowa oczekiwać Go będą u granic Rzeczypospolitej hołdem powitalnym.

Cieniom Jego Kraków odda pokłon w skupieniu poważnem.

Podniosłą chwilę, kiedy czcigodne Jego zwłoki zawitają na ziemi polskiej, obwieszczą miastu salwy armatnie i hejnały. Na ten znak, z zachodnich stoków Wawelu popłynie naprzeciw Niemu hymn narodowy, pokłonią Mu się chorągwie i sztandary, a Zygmunt zaintonuje hymn powitalny, który podejmą dzwony wszystkich kościołów krakowskich.

Wtedy — przez dwie minuty — **stanie wszelki ruch uliczny**, a każdy mieszkaniec miasta zatrzyma się, z obnażoną głową, w skupieniu nabożnem.

NIECH WIELKI DUCH SIENKIEWICZA BŁOGOSŁAWI WSKRZESZONĄ OJCZYZNĘ,

nim z katedry wawelskiej i z kościoła marjackiego wzbiją się modły o Jego spokój wieczny.

W Krakowie, dnia 22 października 1924.

Prezydjum stoł. król. miasta Krakowa: Dr. Z. Wawrausch — inż. K. Rolle — inż. J. Sare — Dr. P. Wielgus.

Za krakowski Komitet obywatelski: Płk. szt. gen. Augustyn — Prof. A. Balicki — Prezes Dr. A. Beaupre — Ks. Prałat Dr. Krupiński — Prez. gm. izr. Dr. R. Landau — Kur. Owiński — Prezes inż. Prachtel-Morawiański — Prezes K. H. Rostworowski — Prezes Dr. Schneider — Sekr. prez. Fr. Strasik — Dyr. T. Trzciński — Sekr. Tow. liter. A. Waśkowski — Rektor ks. Dr. Zimmermann — Tad. Żuk-Skarszewski.

PROGRAM OBCHODU

Piątek, 24/X.: O godz. 6 wieczorem uroczysta Akademja w auli Uniw. Jagiell.

Sobota, 25/X. O godz. 6'30 rano wyjazd Delegacyj osobnym pociągiem do Dziedzic, o godz. 8—9 rano we wszystkich szkołach krakowskich uroczyste poranki dla młodzieży szkolnej, — o godz. 8.30 rano zebranie Delegacyj na zachodnim stoku Wawelu, — o godz. 9.05 salwy armatnie, hejnał z wieży marjackiej, uderzenie dzwonu Zygmunta, a za nim wszystkich dzwonów kościołów krakowskich, syreny kolejowe i fabryczne oznajmią mieszkańcom miasta, że zwłoki Wielkiego Obywatela stanęły na ziemi ojczystej, — o godzinie 9'30 uroczyste żałobne nabożeństwo w Katedrze na Wawelu, dla Delegacji, Władz, Urzędów, Instytucji itp. — o godz. 10 rano uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele N. M. P. dla młodzieży szkolnej i publiczności, — o godz. 10 rano uroczyste żałobne nabożeństwo w kościele O. O. Reformatów z kazaniem wygłoszonem przez ks. przeora Janickiego, — o godz. 7 wieczorem uroczystość w Kasynie oficerskiem przy ul. Zyblikiewicza.

Niedziela, 26/X: O godz. 9 rano nabożeństwo żałobne w Synagodze postępowej staraniem prez. gm. wyzn. izr. dla izraelickiej młodzieży szkolnej, o godz. 11 rano w Teatrze im. Słowackiego staraniem Akademji handlowej uroczysty poranek, — o godz. 7 wieczorem w Domu żołnierza polskiego przy ul. Lubicz uroczysość dla żołnierzy załogi krak. staraniem TSL.

NA ZIEMI ŚLĄSKIEJ.

Katowice. (PAT.). Komitet śląski pod protektoratem pana wojewody Bilskiego i prezesa dyrekcji kolei państwowych Rucińskiego, pana marszałka Wolnego i generała Horoszkiewicza utworzony w tym celu aby zorganizować oddanie przez Śląsk hołdu śmiertelnym szczątkom oraz zasługom naszego wielkiego powieściopisarza Henryka Sienkiewicza, podaje do powszechnej wiadomości, że zwłoki Henryka Sienkiewicza przybędą do Katowic w sobotę, dnia 25 bm. o godzinie 11-tej przedpołudniem i pozostaną tu do godziny 12.05. O godzinie 9-tej odbędzie się w kościele Marjackim nabożeństwo żałobne. Z uderzeniem godziny 11-tej odezwą się we wszystkich świątyniach dzwony kościelne i nie umilkną przez godzinę. — W tej chwili wśród dźwięków dzwonów odezwą się salwy armatnie, kompanja honorowa sprezentuje broń zaś orkiestra zaintonuje hymn „Jeszcze Polska nie zginęła". U zwłok złożony będzie wieniec od ziemi śląskiej. W myśl uchwały komitetu wezwano wszystkie organizacje i stowarzyszenia, aby zaniechały składania wieńców a natomiast zło żyły ofiary pieniężne na fundusz budowy pomnika Sienkiewicza. Jak się dowiedujemy, do Piotrowic na granicy czeskiej przybyć mają z Warszawy celem przyjęcia zwłok od władz czeskich pan minister wyznań i oświecenia publicznego Miklaszewski i podsekretarz stanu w prezydjum rady ministrów Studziński. Wyjadą tam również p. wojewoda Bilski, marszałek Wolny, dziennikarze, grono urzędników wojewódzkich i harcerze śląscy.

URUCZYSTOŚCI W CZECHOSŁOWACJI.

Praga. (PAT.) Z Pardubic donoszą, że z okazji przewiezienia zwłok Henryka Sienkiewicza przez ziemię czechosłowacką odbędzie się tam specjalnie uroczysty obchód ku czci wielkiego pisarza polskiego. Również w innych miastach prowincjonalnych czeskich oddany będzie hołd Sienkiewiczowi. Profesorowie i uczniowie techniki czeskiej w Pradze urządzają w piątek dnia 24 bm. uroczystość w gmachu techniki ku uczczeniu pamięci Sienkiewicza. Na uroczystym tym obchodzie wygłosi mowę profesor politechniki praskiej Jerzy Horak. Celem wzięcia udziału w uroczystościach Sienkiewiczowskich w Pradze przybył tu delegat warszawskiego ministerstwa spraw zagranicznych dr. Fryling, którego powitał na dworcu Wilsona, przedstawiciel komitetu Sienkiewiczowskiego w Pradze oraz przedstawiciele poselstwa i konsulatu polskiego w Pradze.

Proces przeciwko sprawcom zaburzeń na Pokuciu

Ze Lwowa donoszą: Jutro rozpoczyna się przed trybunałem przysięgłych rozpisany na cały tydzień proces w sprawie zaburzeń w roku 1920, 1923 oraz 1924 na Pokuciu w powiatach horodeńskim, koszowskim, śniatyńskim, oraz na granicy Czechosłowacji. Zamieszki te były organizowane przez tajne organizacje ukraińskie, popierane przez rząd Petruszewycza w Wiedniu. Oskarżonych jest 8 osób.

Przemysłowcy łódzcy odrzucają żądania robotników

Z Warszawy donoszą: Pod przewodnictwem ministra Darowskiego odbyła się dzisiaj konferencja z udziałem przedstawicieli przemysłu włókienniczego w Łodzi, w sprawie sytuacji gospodarczej. Przedstawiciele przemysłowców oświadczyli, iż sytuacja przemysłu włókienniczego jest bardzo ciężka, i że wobec postulatów robotniczych muszą zająć stanowisko negatywne. Wielkie fabryki włókiennicze produkują 75 procent, średnie tylko 50 proc. normalnej produkcji.

KRONIKA

Kraków, 22 października

(d) **UCHWAŁA KRAKOWSKIEGO KOMITETU SIENKIEWICZOWSKIEGO.** Krakowski Komitet obywatelski dla uczczenia powrotu zwłok Henryka Sienkiewicza uchwalił: „Z głębokim żalem, że Kraków pozbawiony został zaszczytu oddania Sienkiewiczowi tak należnego hołdu na Wawelu, Komitet krakowski poddaje się karnie rozstrzygnięciu Komitetu warszawskiego i pragnie, by powrót zwłok Wielkiego Pisarza do ojczyzny odbył się zgodnie, z całą godnością i powagą, a z wykluczeniem wszelkiej niekarności, swarów i waśni".

(d) **DELEGAT MIASTA KRAKOWA NA POGRZEB SIENKIEWICZA W WARSZAWIE.** Imieniem miasta Krakowa na pogrzeb Sienkiewicza w Warszawie wyjeżdża p. Dr. Adam Doboszyński, który złoży wieniec na trumnie śp. Sienkiewicza o szarfach biało-niebieskich i czerwono-białych z napisem: „Kraków — Sienkiewiczowi".

(d) **SPRAWA ROZWIĄZANIA RADY MIEJSKIEJ.** Ministerstwo spraw wewnętrznych zażądało od województwa krakowskiego natychmiastowego przesłania aktów dotyczących rozwiązania Rady miasta Krakowa.

TYDZIEŃ PROPAGANDY LIGI OBRONY POWIETRZNEJ PAŃSTWA. Zbiórka uliczna w dniu 19 bm. przyniosła 9.074 złotych 64 grosze. Kwotą tą nie są objęte wyniki zbiórki w wozach tramwajowych, gdyż zbiórka ta trwać będzie przez cały czas tygodnia propagandy.

Przewidziany programem wieczór atrakcyj, podjętych przez Związek artystów scen krakowskich **nie odbędzie się w piątek** z powodów od Komitetu niezależnych, jednakowoż Związek nie odstąpił od projektu i wieczór ten urządzi w czasie najbliższym, o czem doniosą specjalne afisze.

Związek artystów teatrów krakowskich opodatkował się na cele Ligi, a uzyskaną stąd kwotę przeleje do kasy Komitetu.

We środę dnia 22 artyści teatrów krakowskich urządzą od godz. 10 i pół wieczór produkcje kabaretowe, mające trwać po 2 godziny, w następujących lokalach: w restauracji „Grand Hotelu", Polera, Udziałowej, Esplanadzie, i Starym Teatrze. Wstęp do tych lokali bezpłatny.

SPRAWA OBNIŻENIA OPŁAT UNIWERSYTECKICH. Postulaty młodzieży akademickiej w sprawie obniżenia opłat uniwersyteckich, przerastających zdolności płatnicze akademika, które przedłożył ministerstwu centralny komitet w Warszawie, zostały **odrzucone**. Komitet nie zaniechał dalszej walki o udostępnienie wiedzy młodzieży polskiej. Komitet warszawski rozpoczął akcję w tej sprawie na terenie sejmowym. W sobotę ubiegłego tygodnia odbyła się w Krakowie konferencja informacyjna prezesów organizacyj ideowo-wychowawczych, Centrali akademickiej Samopomocy, Związku kół naukowych i innych. O przebiegu akcji informował kol. Bielecki Tad., prezes komitetu wykonawczego. Z dyskusji okazało się, że wszystkie odłamy młodzieży akademickiej popierają zdecydowanie akcję w sprawie zmniejszenia opłat.

(d) **PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI.** Magistrat podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 21 października 1924 r. ukończył czynność wymiaru i rozesłania nakazów płatniczych na państwowy podatek od nieruchomości za rok 1924, przypisany w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 523.

Równocześnie Magistrat zaznacza, że po myśli reskryptu Ministetrstwa Skarbu z dnia 30 września 1924 r. L. D. P. o. 1777/IV będą obliczane kary za zwłokę w wysokości 4 prc. miesięcznie do niezapłaconych sum podatku po upływie miesiąca od dnia, w którym zakończono czynności rozesłania nakazów płatniczych tj. od 20 listopada br.

DZIKI STRAJK W ZAKŁADACH LUSTRZANYCH. W ubiegłym tygodniu robotnicy zatrudnieni w fabrykach luster i szkła wysunęli żądania podwyżek płac, a w poniedziałek rozpoczęli dziki strajk, nie zawiadamiając o wybuchu pracodawców. Robotnicy fachowi pracujący na akord pobierali dotychczas tygodniowo 100 do 120 złotych i to przy pracy 40 godzin tygodniowo, zwyczajni robotnicy zarabiali tygodniowo 35 do 38 złotych, a chłopcy 3 do 4 złotych dziennie. Robotnicy fachowi płatni tygodniowo otrzymywali 70 złotych. Obecnie robotnicy zażądali podwyżki do 100 złotych tygodniowo. Przemysłowcy lustrzani zrzeszeni w sekcji lustrzanej Związku Przemysłowców uchwalili na wczorajszem posiedzeniu nie podwyższać dotychczasowych płac, zawiadomić Zw. Robotniczy o wybuchu dzikiego strajku, z tem, że o ile do 28 października robotnicy nie wrócą do pracy, nastąpi ich zwolnienie.

KONFERENCJA ORGANIZACJI PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH. Dnia 23-go bm. t. j. we czwartek o godzinie 7-ej wieczór odbędzie się w lokalu Związku Pracowników Bankowych, przy ul. Sławkowskiej 6, konferencja przedstawicieli wszystkich zarządów lokalnych organizacyj pracowników umysłowych (za wyjątkiem pracowników państwowych) celem zajęcia stanowiska wobec Zjazdu Ogólnego Pracowników Umysłowych w całej Rzeczypospolitej, jaki się odbędzie się w dniach 1 i 2 listopada, br. w Warszawie. Zarząd Związku Pracowników Bankowych, jako pełnomocnik Komitetu Wykonawczego Scentralizowanych Organizacyj Pracowniczych zaprasza tą drogą zainteresowane czynniki na powyższą konferencję.

WIELKA KRADZIEŻ NA POCZCIE WARSZAWSKIEJ. Na poczcie w Warszawie dopuszczono się kradzieży paczki pieniężnej, zawierającej 65.000 złotych dla Banku Polskiego w Warszawie. Na skutek dochodzeń w tej sprawie podejrzenie padło na dwóch byłych urzędników pocztowych. — Dalsze śledztwo wykaże w jakim stopniu podejrzani, których aresztowano, zawinili.

(d) **PODPALIŁ SIĘ.** Wczoraj wieczorem 6-letni Rosner Ignacy zamieszkały przy ul. Berka Joselewicza bawiąc się świecą zapalił na sobie bieliznę i doznał oparzeń drugiego stopnia. Przewieziono go do szpitala św. Łazarza.

KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO LEKARSKIE. Dziś we środę o godz. 8 wieczór posiedzenie naukowe. Na porządku dziennym: 1) Demonstracje ze szkoły położnych. 2) Dr. Dyboski: „Spostrzeżenia z pobytu w Anglji i w Danji".

WYSTAWA KSIĄŻKI. Jak się dowiadujemy, wystawa książki, organizowana w połowie listopada przez Związek księgarzy polskich, zapowiada się bardzo interesująco. Z dotychczas nadesłanych już zgłoszeń widać, że będzie dużo ciekawszą od poprzednich. Wystawa odbędzie się w salach Resursy Obywatelskiej.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś, jutro i pojutrze „Legjon" Wyspiańskiego, dla młodzieży szkolnej po cenach zniżonych. Dzisiejsze przedstawienie „Legjonu" rozpocznie się o godz. 6 wieczór, piątkowe zaś po południu o godz. 3. W sobotę premjera sztuki Jerzego Kaisera p. t. „Romans zeszytowy" (Kolportage). Nowe, pomysłowe dekoracje do powyższej sztuki projektu F. Krassowskiego, są w przygotowaniu. Zespół teatralny, podzielony na dwie części, odbywa obecnie równocześnie próby do sztuki Kaisera, oraz do „Dziadów" Mickiewicza.

Z TEATRU BAGATELA. Sztuka Stefana Turskiego „Gdy kurtyna zapadnie" w wykonaniu pp. Leonji i Zofji Barwińskich, Gorajskiej, Kolman, Ordyńskiej, Miedzińskiej, Barwińskiego, Dobrzańskiego, Zbuckiego, Fortnera, Kwiatkowskiego, Meliny, Szyndlera, Heniowskiego, Wesołowskiego, Wysockiego, wypełni wszystkie dni tygodnia, do niedzieli włącznie.

OPERETKA NOWOŚCI. Dziś we środę teatr zamknięty z powodu generalnej próby „Pajacyka" Stolza. Melodyjna i pełna humoru ta operetka wystawioną zostanie we czwartek. Główne role kreują pp. Kramerówna, Kozłowska, Czerniawska, Wawrzkowicz, Sempoliński i Berski. „Pajacyk" należy do jednych z najlepszych, wesołych operetek. W akcie I-szym balet „Taniec figurynek" i „Taniec pajacyków" układu baletmistrza Ciesielskiego. Akt I. dzieje się w domu towarowym, akt II. w pięknej sypialni, akt III. w Hiszpanji. Nowe dekoracje.

I. PORANEK SYMFONICZNY Z ADAMEM DOŁŻYCKIM I JÓZEFEM ŚLIWIŃSKIM odbędzie się w niedzielę 26 bm., o godz. 11 i pół, w Starym Teatrze. W programie poemat symfoniczny „Płacz i zwycięstwo" Liszta, oraz 2 koncerta fortepianowe E-moll i F-moll Chopina.

KONCERT ENRICA MAINARDIEGO, światowej sławy czelisty, odbędzie się **we wtorek, 28 października.**

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego

Środa: „Legjon" (VI. przedst. szkolne) o godz. 6.
Czwartek: „Legjon".

Teatr „Bagatela".

Środa: „Gdy kurtyna zapadnie".
Czwartek: „Gdy kurtyna zapadnie".

Operetka „Nowości".

Środa: Teatr zamknięty.
Czwartek: „Pajacyk" (premjera).

REPERTUAR KIN.

Uciecha: Jackie Coogan w filmie „Niech żyje król".
Reduta: „Od mężczyzny do mężczyzny" obraz skrajnie erotyczny w 6 akt., w g. roli Hela Moja.
Warszawa: „Dziewczę z karuzeli" (Prater wiedeński) dramat w 10 aktach, 2 serje razem.
Sztuka: „Szał filmowy" najnowsza komedja Paramonta ze współudziałem 30 najwybitniejszych gwiazd filmowych.

ZE SPORTU

MATCH O MISTRZOSTWO OKRĘGU ŁÓDZKIEGO. Ł. K. S. — SIŁA 9:0 (5:0)!

(Od własnego korespondenta).

Obie drużyny wystąpiły w pełnych składach. Ł. K. S. niepotrzebnie fatygował Karasia i Cyla (obrona), ażeby ci gracze brali udział w zawodach. Wynik byłby napewno ten sam, obeszłoby się bez najlepszych graczy. Atak Ł. K. S-u grał tego dnia bez zarzutu, najlepszy na boisku młody gracz Ataszewski. Już w 5 minucie strzela środek ataku pierwszego goala. Następną serję bramek uzyskuje Ł. K. S. w minutach 12, 14, 22 i 44. Minuty 4, 18, 33, 42 po przerwie przynoszą Ł. K. S-owi następne cztery bramki. Goale strzelili: 2 — Durka (prawe skrzydło), 3 — Ataszewski (środek ataku), 2 — Śledź (lewe skrzydło), 1 — Lange i 1 Müller, łącznicy.

Urząd sędziego sprawował p. Mandel z Warszawy bardzo źle. Wł. Boruński.

Z KRAJU

STAN ZDROWIA KASPROWICZA. — Ze Lwowa donoszą, że poeta Kasprowicz, który w czasie swego pobytu w Zakopanem zachorował, przewieziony został do Lwowa gdzie znajduje się pod troskliwą opieką lekarzy. Panuje powszechnie nadzieja, że znakomity poeta powróci niebawem do zdrowia.

KORFANTY WYDAWCĄ „RZECZYPOSPOLITEJ". P. Korfanty podczas pobytu w Szwajcarji nabył od Paderewskiego większość udziałów dziennika „Rzeczpospolita", który wychodził nadal będzie w duchu narodowym i chrześcijańskim.

ZE ŚWIATA

JAZDA POWIETRZNA NOWY JORK—PEKIN. W jednem z pism amerykańskich czytamy: Rządowa fabryka w jednem z miast stanu Wisconsin, buduje aeroplany, które będą mogły odbywać podróż z Nowego Jorku do Pekinu ponad biegunem północnem, o połowę skracając przestrzeń dzielącą te dwa miasta, a wynoszącą 12.000 mil. Trzecią część podróży, t. j. 4000 mil, aeroplany muszą odbyć ponad krainą wiecznych śniegów i lodów.

NOWY SPOSÓB HARTOWANIA STALI. Jedno z poważnych przedsiębiorstw przemysłowych francuskich uzyskało patent na wynalazek, oznaczający nowy triumf chemji. Chodzi o hartowanie stali przy pomocy nawozu zwierzęcego. Musi to być nawóz zwierząt roślinożerczych, który poddaje się fermentacji i miesza z mielonym węglem. Celem spotęgowania procesu hartowania, przydaje się do tak spreparowanego nawozu pewną domieszkę cynku alkalicznego, lub grafitu.

NOWA ODMIANA KAMPANJI POLITYCZNEJ. Amerykańscy republikanie zorganizowali kampanję wyborczą, przy pomocy niepraktykowanych dotąd środków agitacyjnych. Z miasta Plymouth wyruszyło mianowicie sześć automobili, wiozących przyjaciół prezydenta Coolidge'a, samych znakomitych mowców. Mają objechać cały kontynent, agitując po drodze za Coolidge'm i Dawesem. Przyłączą się do nich inne automobile ze zwolennikami partji republikańskiej, a zanim orszak ten dojedzie do granic Kalifornji, karawana dosięgnie 250.000 automobili. Dotychczasowa długość owej karawany wynosi 5 mil. Przejedzie ona 17 stanów, zatrzyma się w przeszło trzystu miastach, a podróż swą, wynoszącą 5.000 mil, ukończy w drugiej połowie października.

Pomysł i wykonanie iście amerykańskie!

Z Zakopanego

Sprawa regulacji uzdrowiska

Sprawa ostatecznego przyjęcia planu regulacyjnego dla Zakopanego, datująca się już od dwóch lat, została w tych dniach znacznie posunięta naprzód. Odbyło się mianowicie dnia 16 bm. nadzwyczajne posiedzenie Tymczasowej Komisji Uzdrowiskowej pod przewodnictwem dra J. Diehla, w którem wzięli udział z ramienia krakowskiej Dyrekcji Robót Publicznych kierownik Dyrekcji Dudek, radca Piotrowski i Przybylski, oraz starosta nowotarski Strzelbicki. Autor nagrodzonego przed dwoma laty na konkursie planu regulacyjnego, dyr. Karol Stryjeński przedstawił ostateczne ustalenie szczegółów, poczem na wniosek przewodniczącego T. K. U. plan jednomyślnie zatwierdzono. Ze strony TKU. oprócz dra Diehla głosowali przedstawiciele wszystkich warstw, reprezentowanych w tej samorządowej instytucji, a to radni gminni Jan Pęksa, Wojciech i Stanisław Roj, delegat Pol. Tow. Tatrzańskiego dr. Morawski, lekarz klimatyczny dr. Gabryszewski i przedstawiciel przemysłowców Kowalski. Ta jednomyślność dowodzi, że światlejsi mieszkańcy zdają sobie sprawę z tego, iż wobec konieczności rozwoju Zakopanego muszą ustąpić interesy jednostek. — Ogół górali jeszcze tego nie rozumie, to też tak doniosły krok w historji uzdrowiska niewątpliwie nie spotka się przez długie jeszcze czasy z uznaniem tubylców. Na obronę jednak miejscowej ludności trzeba podkreślić, że nietylko oni niechętnem okiem patrzą na reformę zabagnionych stosunków budowlanych, gdyż osobiste interesy u sporej ilości napływowych elementów domagają się, aby wszystko szło po staremu, bez jakiegokolwiek planu i przewodniej myśli w rozbudowie uzdrowiska.

Po powzięciu uchwały przewodniczący podziękował autorowi planu regulacyjnego, oraz przedstawicielom rządu, który okazał bardzo dużo zainteresowania przyszłem Zakopanem i rzucił trwałe podwaliny dla jego rozwoju. Korzyści, jakie wynikną dla uzdrowiska z racjonalnej gospodarki budowlanej, będą najlepszą odpowiedzią na niechęć do inowacji. Plany będą wyłożone przez 14 dni dla przeglądu publicznego, do 30 dni można wnosić sprzeciwy, które rozstrzygnie Min. Robót Publicznych. Po zatwierdzeniu planu przez tę władzę centralną do wiosny 1925 r. Tymcz. Komisja Uzdrowiskowa obejmuje pieczę nad jego wykonaniem. Wykonywanie będzie na razie negatywne t. zn. będzie polegać tylko na ścisłem pilnowaniu, aby nowe zabudowania odbywały się w myśl planu regulacyjnego. W miarę funduszów dopiero rozpocznie się budowa nowych ulic i dróg. W tym celu opracowuje TKU. nowe przepisy budowlane.

Jednocześnie ze sprawą regulacji omówiono ciągnącą się od kilkunastu lat i dotąd niezałatwioną sprawę kanalizacji Zakopanego. Jest to jedna z najpilniejszych potrzeb, brak zaś jej przynosi ujmę uzdrowisku, mającemu pretensje do rywalizacji z zagranicą. Okazało się, że istnieją nawet plany kanalizacji, wykonane w 1917 r. przez inż. Chudobę. Plany te leżały w Tymcz. Wydziale Samorządowym we Lwowie, wydobył je z zapomnienia przewodniczący dr Diehl. Otóż Komisja łącznie z wymienionymi przedstawicielami rządu rozpatrzyła na tem samem posiedzeniu ów projekt i uznała go za zupełnie odpowiedni. Budowa instalacyj kanalizacyjnych rozpocznie się od wzniesienia oczyszczalni. (Z).

DZIAŁ GOSPODARCZY

Krajowy przemysł żelazny, jego położenie i trudności

Wobec trudnego położenia przemysłu hutniczego, rozporządzenie o przedłużeniu czasu pracy w hutnictwie górnośląskiem, wydane pierwotnie z 3 miesięczną tylko mocą obowiązującą tj. do 18 października ulec musiało dalszej prolongacie.

Na mocy rozporządzenia ministra pracy i opieki społecznej z dnia 15 października br. przedłużono je też do 21 stycznia. W drodze osobnego zarządzenia może ono jednak być wcześniej uchylone. Zachodzi atoli małe prawdopodobieństwo, żeby możliwem było owo wcześniejsze uchylenie go. Jak wiadomo, głównym bodźcem dla wprowadzenia przedłużonego czasu pracy, była zmiana czasu pracy w przemyśle niemieckim. Górny Śląsk, który stosunkowo najsilniej wystawiony jest jako ośrodek eksportowy na działanie konkurencji niemieckiej, pierwszy też wysunąć musiał postulat zapewnienia mu analogicznych warunków produkcji, jakie dzięki 10-godzinnemu dniowi roboczemu zapewnił sobie konkurencyjny przemysł niemiecki. Jeśli zaś dziś podobne żądanie wysuwa hutnictwo staropolskie, musi to być zupełnie zrozumiałem, gdyż z kolei rzeczy znajduje się ono obecnie w gorszych warunkach produkcyjnych nietylko w stosunku do Rzeszy, lecz i Górnego Śląska. Nadmienić wypada, iż mimo „gruntownej" wymiany zdań, która na terenie Genewy w sprawie czasu pracy przeprowadzili ministrowie opieki społecznej kilku mocarstw z niemieckim ministrem pracy, na ratyfikację konwencji waszyngtońskiej w Niemczech bynajmniej nie zanosi się. Wskutek tego też w Ruhrze w dalszym ciągu prolonguje się postanowienia o przedłużonym czasie pracy, podobną zaś praktykę stosuje się i w innych ośrodkach przemysłu niemieckiego. Zachodzi jednak obecnie pytanie, czy czasowe to przedłużenie czasu pracy, istotnie poprawiło w częściowy bodaj sposób ciężkie położenie górnośląskiego przemysłu żelaznego? Odpowiedź na pytanie to bezwarunkowo wypaść musi potakująco. Nie możemy na tem miejscu przytoczyć szczegółowych cyfr, dokładnie i poglądowo uwypuklających rozmiary korzystnych przesunięć kalkulacyjnych, które spowodowało przedłużenie dnia roboczego i oparta na nim reorganizacja biegu produkcji; możemy jednak stwierdzić, iż wpłynęło ono istotnie na obniżenie kosztów wytwarzania, jakkolwiek z drugiej strony wskutek ogólnych, niepomyślnych warunków produkcji do odzyskania utraconej siły rywalizacyjnej, przemysł żelazny bynajmniej nie doszedł jeszcze. Zagraniczny przemysł jak np. niemiecki, francuski, belgijski i czeski w dalszym ciągu produkuje bowiem znacznie taniej, wskutek czego eksportowe zdolność i możliwość hutnictwa górnośląskiego przedstawiają się nadal niekorzystnie.

Na europejskim rynku żelaznym depresja nie ustępuje i parę cyfr wystarczy, by zrozumieć tło jej oraz przyczyny. Wskutek nieuporządkowanych stosunków gospodarczych w całym szeregu państw europejskich, ogólno-europejska konsumcji żelaza jest znacznie mniejszą od zdolności wytwórczej światowego hutnictwa. W okresie wojny i w dobie powojennej produkcja hutnicza głównych państw produkujących żelazo, wzrosła jednak ponad normę przedwojenną; jeśli wzrostowi temu przeciwstawi się spadek spożycia żelaza w St. Zjednoczonych wzrosła w okresie od 1913 do 1923 r. na 129%, w Anglji na 132%; podobne zjawisko zanotować można było i w innych państwach. Okupacja Ruhry i bezwład niemieckiego przemysłu żelaznego jakoteż trzęsienie ziemi w Japonji w roku ub., wywołały chwilową poprawę sytuacji, gdyż zmalała konkurencja niemiecka i zwiększyło się zapotrzebowanie rynku japońskiego w związku z koniecznością odbudowy kraju, zniszczonego katastrofalnem trzęsieniem ziemi. — Od ostatniego kwartału roku 1923 linja konjunktur żelaznych wykazuje jednak bezustanny spadek i pogorszenie się. Hyperprodukcja poczyna się uwidaczniać w całej pełni, w ślad zaś za tem ceny zdradzają systematyczną tendencję spadkową. Wobec kurczących się możliwości zbytu, wyłania się również konieczność ograniczenia produkcji. Produkcja surówki, która w r. 1923 wynosiła jeszcze przeciętnie 3,3 miljonów tonn miesięcznie w St. Zjednoczonych, w połowie rb. spada na 1,785 milj. t.; podobny, jakkolwiek nie tak silny spadek wykazuje produkcja angielska, belgijska, francuska itd. Konkurencja wzajemna zaostrza się na tle tych przemian coraz bardziej, ponadto zaś na powierzchni pojawia się, w r. 1923 wskutek wypadków w Ruhrze stłumione współzawodnictwo Niemiec.

Chęć opanowania rynku i uregulowania podaży rodzi raz po raz myśl światowego wzgl. ogólno-europejskiego kartelu żelaznego. Oczywistą jest rzeczą, i myśl tę należy chwilowo zaliczyć do rzędu fikcyj. Antagonizm interesów jest zbyt silny, aby podobny kartel istotnie przyjść mógł do skutku. Natomiast na podatniejszy grunt natrafia idea karteli, objąć mających przemysł żalezny poszczególnego państwa. W ostatnich czasach w związku z utworzeniem syndykatu kopalń węglowych Ruhry poczyna np. idea ta silnie kiełkować w Niemczech i nie jest wykluczonem, iż w odniesieniu do przemysłu żelaznego fabrykatów gotowych (walcownie, blachownie itp.) wyda ona pozytywne rezultaty. — Zagadnienie kartelizacji żywo zaprzątuje też dziś uwagę polskiego przemysłu żaleznago, który wraz z przemysłem górnośląskim planuje utworzenie wspólnego biura sprzedaży i rozdziału zamówień w rodzaju dawnej rosyjskiej „Prodamety".

Przemysł żelazny w Polsce stanie jednak na zdrowszych i silniejszych nogach, gdy zwiększy się siła nabywcza rynku wewnętrznego.

Bez ożywienia atoli ruchu budowlanego oraz podjęcia szerzej zakrojonych robót kolejowych, konsumcja ta nie dźwignie się wydatniej, bez wzrostu jej zaś, kryzys zbytu nie da się przezwyciężyć.

s.

Sytuacja przemysłu w Częstochowie

Przemysł włókienniczy wełniany w rejonie częstochowskim pracuje 3 do 4 dni w tygodniu; poszczególne fabryki otrzymały zapytanie firm zagranicznych na przędzę, jednak firmy te postawiły warunki, których częstochowskie fabryki przyjąć nie mogły ze względu na cenę robocizny i rozpoczęły konferencje z robotnikami o zniżkę 20 proc. płac zarobkowych, lecz wzamian za to fabryki mogłyby pracować 6 dni w tygodniu czyli temsamem tygodniowy zarobek robotników zwiększyłby się przy obecnych trzech dniach pracy o 90 proc., a przy 4-ch dniach pracy o pół proc., jednak robotnicy nie przyjęli tych warunków.

Przemysł jutowy pracuje również nie pełny tydzień, co ujemnie wpływa na cenę produkcji, a robotnicy wymagają nadto, by fabryki w soboty płaciły robociznę za pełne 8 godzin, choć pracują tylko 6 godzin. Według informacji fabrykantów jest zapotrzebowanie na wyroby jutowe, jednak nabywcy zastrzegają sobie warunki regulowania zobowiązań całkowicie długoterminowemi wekslami.

Przemysł żelazny, emaljernie i odlewnie pracują normalnie i mają duże zapotrzebowanie, lecz tylko firmy poważne jak państwowa huta „Blachownia" i „Metalurgja", mniejsze zaś fabryki nie są w stanie dotrzymać placu. Huta „Częstochowa" w dalszym ciągu nie pracuje. Robotników i urzędników zwolniono, zatrzymując minimalną ilość w celu wykonywania niezbędnych robót. — Kopalnie, które dostarczają rudę dla Królewskiej Huty i „Laura" pracują, te zaś które dostarczają dla huty „Częstochowa", są nieczynne.

Huty szklane mają duże zapotrzebowania, pracują pełny tydzień, jednak brak im kapitału obrotowego, gdyż za swą produkcję otrzymują tylko weksle.

Przemysł ceramiczny, jakkolwiek miał duże zapotrzebowanie, to jednak obecnie poszczególne cegielnie zmuszone były przeprowadzić redukcję swych robotników ze względu na kończący się sezon budowlany, gdyż ponadto posiadają duże zapasy.

Przemysł drzewny otrzymał wygodne warunki — spłaty ratami w ciągu pół roku za nabyte drzewo z lasów państwowych za złożeniem zabezpieczenia na nieruchomościach. Jakkolwiek cena rządowa jest wyższa niż w prywatnych lasach to jednak brak kapitału zniewolił tartaki do przyjęcia tych warunków, gdyż da im możność nieprzerywać pracy.

Przemysł chemiczny, ogólnie biorąc, pracuje normalnie, zaś **papiernie**, nawet mają kolosalne obstalunki i pracują na dwie zmiany, jednak pokrycie za produkcję otrzymują w wekslach, które przeważnie trzymają w portfelu, gdyż nie są w możności w żadnym z banków takiej ilości weksli zdyskontować.

LIDJA SEJFULINA 19

Arka Noego

(Historja powiatowa).

Rudy razem z dymem tytoniowym wciągnął w siebie jak gdyby zuchwałość i odsapnąwszy, począł głośno przeklinać.

— Kiedy nareszcie tego tłuściocha przetrząśniesz? Wszystkie rzeczy z kufrów wyrzucaj na podłogę! Przeklęty burżuj! Tego majątku wystarczyłoby na całą czerwoną gwardję, ach... Należałoby z niego bebechy wytrząsnąć i basta!

Chołodkowski nie rozumiał, co chcieli znaleźć. Listów nie czytali, książki na bok odrzucali. Broń polową zabrali i Sajfutdinowi oddali. W sypialni wszystko powywracali.

Marczenko rękawem żołnierskiego palta potrącił szklanny korek flakonu. Flakon spadł ze stolika, Marczenko go schwycił, lecz zawartość na dywan się wylała. Pokój nagle zapachł silnym, odurzającym zapachem. Marczenko nawet nos potarł. Potem rozlane perfumy na palcie zaczął rozmazywać. Rudy uderzył go po rękach.

Właśnie teraz odpowiednia pora, aby pańskie perfumy zbierać! Ścierwo przeklęte! Tfu! Ja wolę zapach łajna. Gdzie klucz od tego kufra?

Pokornie podał klucze. Oddech zaparł. Ciężko było oddychać. W kufrze leżał serwis, z którym nie chciał się rozstać. Z hałasem otworzono wieko. Ubrania wypadły na podłogę. Wyciągnął duży rudy futerał, ze złotym monogramem na zewnątrz. Napisu nie zrozumiał. Otworzył pudełko, a w niem leżały drogie filiżanki. Marczenko wyjął jedną i zwrócił się do rudego:

— Patrz! Dwugłowy orzeł i z koroną.

Na białej porcelanie wyraziście występował czarny rysunek.

Rudy nagle się zatrząsł. Słyszał już przedtem, iż Chołodkowski ma carskie naczynie, z orlem!

— Czyje filiżanki?

— Moje.

— Skąd?

— Powoli i głucho odpowiedział:

— Carski podarunek.

— Słyszysz, Mikołajkowy podarunek. Patrzcie no, do kogośmy się dostali. Dla nas Mikołajek, dla niego car! Hajda, zbieraj się, carski sługo!

— Dokąd?

— Nic nie gadaj, bo ci mordę temi filiżankami rozbiję! Bronisz cara? Mów, bronisz?

Podchodził ku niemu, z rewolwerem w ręku. Nareszcie nadarzyła się możność wyładowania złości. Chołodkowski nagle posmutniał i zamyślił się.

— Towa... Towarzysze!

— Nie jestem twoim towarzyszem!

— Och, podła morda! Zbieraj się. Marczenko, zabieraj filiżanki. Niechaj je sam poniesie. W sztabie opowie, za co je otrzymał. Dalej, ruszaj się, spaśne bydlę!

Pięścią wyrzucił go z sypialni. W ohydny sposób, przeklinając, zerwał z wieszadła futro i rzucił je Chołodkowskiemu.

— Towarzyszu, ja bosy... Trzeba wdziać buciki...

— „Buciki". Padlino! My Mikołajka uważamy za wroga, a on carski podarunek... Takich należałoby na miejscu... Krew naszą temi filiżankami żłopali.

Tylko próg pańskiego mieszkania przestąpił, już nim złość owładnęła, wstrzymywał się. Teraz już nie mógł dalej wytrzymać. Takby mordą jego o podłogę uderzył i jeszcze nogą kopnął. Mieszka tutaj, rozkoszuje się, a oni nawet podczas wolności cały dzień narażeni na kule, czasu nie mają, aby zmienić koszulę, a ten...

Odwrócił się, aby znowu nie rzucić się na Chołodkowskiego. Niechcący poruszył stolik, a chiński bałwan na nim stojący, gwałtownie głową począł kiwać. Rudy spojrzał i zatrzymał się. Chińczyk o przymrużonych chytrych oczach, ciągle się kłaniał. Podniosły się rude gęste brwi, a usta rozszerzyły się w grymasie uśmiechu. Twarz stała się śmieszną, dobrą i prostaczą.

— Popatrz Marczenko!

Wszyscy troje zapomnieli o Chołodkowskim.

Marczenko z podziwu potrząsł głową. Tatarzyn językiem pomlaskiwał, a rudy śmiał się z całej duszy.

— Ach ty, ścierwo — chińczyku! Co, co, co!... Kłania się krzywooki! Patrz, patrz, przymrużył oczy!... Krzywooki poganin!

Serdeczny śmiech żołnierzy był dla Chołodkowskiego, jakgdyby uderzeniem nahajką.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA KRAJOWA

PODATEK MAJĄTKOWY. Mimo, iż masowej wpłaty pierwszej połowy drugiej raty podatku majątkowego oczekiwać należy dopiero w końcu miesiąca wobec 15-dniowego terminu ulgowego do 10 bm., jako terminu wpłaty przewidzianego ustawą, w pierwszej już dekadzie października od dn. 1-go do 10-go wpłynęło do Kas Skarbowych na podatek majątkowy 10,297.989 zł.

WYSOKOŚĆ CEŁ WYWOZOWYCH. Według ostatniego rozporządzenia ministerstwa skarbu obowiązują następujące stawki celne wywozowe: za 100 klg. żyta 5 zł, mąki żytniej 5 zł, buraków cukrowych 55 gr., otrębów (wszelkie gatunki) 5 zł, słonina i smalec 85 złotych, makuchy 2 złote. Cło wywozowe od koni miary od 138—148 cm. za wałahy 100 złotych od sztuki, ogiery i klacze 200 zł. Powyżej miary 148 cm. wałahy 900 zł., ogiery i klacze 1800 zł. Konie pełnej krwi 5000 złotych od sztuki.

SPOSOBY REGULOWANIA NALEŻYTOŚCI CELNYCH. Eksporter, któremu uiszczenie cła wywozowego w Urzędzie Celnym na stacji granicznej sprawia pewne trudności, może wpłacić odpowiednią kwotę w dowolnej Kasie Skarbowej, która w myśl otrzymanych instrukcji ma niezwłocznie zawiadomić o dokonanej wpłacie odnośny Urząd Celny. Eksporter, który z racji wywozu towarów w większych ilościach, pozostaje w stałych stosunkach z pewnym Urzędem Celnym, może również otrzymać w Banku Polskim i jego oddziałach rachunek zaliczeniowy na rzecz tegoż Urzędu. Bank Polski, po wpłaceniu przez eksportera pewnej kwoty ryczałtowej, zawiadamia o dokonanej wpłacie właściwy Urząd Celny, który wpisuje odnośną kwotę na dobro rachunku danego eksportera i skreśla z niej w następstwie w miarę przechodzenia ładunków przez granicę należności przypadające z tytułu opłaty cła wywozowego.

PROJEKT ZNIESIENIA ULG CELNYCH. Jak nam ze Związku Przemysłowców komunikują, dnia 25 października odbędzie ię w Warszawie posiedzenie Komitetu Celnego, na którem Ministerstwo Skarbu postawi wniosek **zniesienia ulgi celnej** (20% opustu cłowego) dla następujących towarów opłacających obecnie 80 proc. cła normalnego: kakao w ziarnkach, ekstrakty, esencje i etery owocowe z domieszką alkoholu, łososie, buhaje, woły, tran rybi oczyszczony, wosk pszczelny, płyty i kostki z kory drzewa korkowego, kamienie litograficzne, mika w arkuszach i proszku, celuloid, cement szamotowy, zaprawa szamotowa, rury, balony, rurki szklanne do wyrobu lampek elektrycznych, żywica drzew iglastych, azotniak, naftalina oczyszczona, okucia do drzwi i okien, drut miedziany, liny druciane żelazne, nożyce ręczne, łopaty, widły, rydle, motyki, grabie, oskardy i kilofy, pilniki, raszple, narzędzia ze stali zwyczajnej i żelaza, czcionki, stereotypy, ornamentacje, klisze fotograficzne niewyświetlone(z wyjątkiem szklannych), wozy ciężarowe na resorach, wagony towarowe kryte, wagony towarowe kolejek wąskotorowych, przędza z sierści wielbłądziej do Nr. 57 i prochy ziarniste myśliwskie.

Ponadto na Komitecie Celnym będzie postawiony wniosek w sprawie zniesienia ulgi celnej na noże do sieczkarń oraz rozpatrywane wnioski w sprawie wprowadzenia ulg celnych dla szkła do wyrobu witraży, wodziany glinu, stali koniecznej do wyrobu noży do sieczkarń, wag automatycznych i celulozy ze słomy.,

WPŁYWY Z DANIN I MONOPOLI A PRELIMINARZE MIESIĘCZNE. Dokonane przez ministerstwo skarbu na podstawie tymczasowych zestawień obrotów kasowych wyliczenie wskazuje iż w ciągu dziewięciu miesięcy r. b. do skarbu państwa wpłynęło o 12.48 prc. więcej, niż preliminowane w budżetach miesięcznych od stycznia do września włącznie. Podatki bezpośrednie wpłynęły w 89.44 w stosunku do zsumowanych preliminarzy miesięcznych za 9 miesięcy, podatki pośrednie w 117.6 prc., cła w 151.56 prc., opłaty stemplowe w 119.42 prc., opłaty wywozowe w 124.98 prc. i zyski z monopolów w 129.67 prc., w czem monopol tytoniowy przyniósł o 32.5 prc. więcej niż preliminowano na dziewięć miesięcy.

ODDAWANIE WALUTY Z EKSPORTU DRZEWA NIEOBROBIONEGO DO BANKU POLSKIEGO. Z dniem 29 bm. obowiązywać będzie przy eksporcie drzewa nieobrobionego oddawanie 100 proc. waluty eksportowej do Banku Polskiego i jego oddziałów, które wydawać będą eksporterom zaświadczenia walutowe, wystawione wedle świeżo ustalonego wzoru. Od tego dnia urzędy celne nie będą przyjmowały od eksporterów drzewa nieobrobionego zaświadczeń walutowych, wydanych uprzednio przez banki zastępcze. Natomiast eksporterzy drzewa obrobionego będą mogli nadal uzyskiwać zaświadczenia walutowe w bankach zastępczych.

PRZEKAZY P. K. K. P. Bank Polski podaje do wiadomości, że przekazy własne PKKP. wypuszczone na zasadzie zezwolenia ministerjum skarbu z terminem płatności 31 marca 1924 roku, przedłużonym następnie do 30 czerwca br., przyjmowane będą przez kasy Banku Polskiego w Warszawie i na prowincji do dnia 31 grudnia 1924 roku.

Po upływie tego terminu tracą one wszelką wartość.

O GIEŁDĘ KOLONJALNĄ W WARSZAWIE. Na najbliższem posiedzeniu rady giełdowej towarowo-zbożowej, które odbędzie się 24 bm. omawiana będzie kwestja zorganizowania w Warszawie giełdy artykułów kolonjalnych. Iinicjatywa w tej sprawie podjęta została przez zrzeszenia kupieckie w Warszawie.

TOWARY ZAKAZANE DO PRZYWOZU. Najnowsza lista towarów zakazanych do przywozu obejmuje następujące artykuły: pasztety, cukierki, konfitury, serki owocowe, galaretki, proszki owocowe, pastylki z cukrem, owoce w likierach, czekolada, kakao, marmolady, powidła owocowe, soki z domieszką alkoholu, arak, rum, koniak, śliwowica i inne wódki, likiery i nalewki, wina, sery wykwitne, ostrygi, raki, homary i tp. sztuczne przetwory służące do wyrobu saharyny, kosmetyki i pachnidła. Towary zakazane do przywozu sprowadzać można tylko z krajów, z którymi Polska zawarła traktaty handlowe i o ile przewidziane zostały odpowiednie kontyngenty.

PAŃSTWOWY ZAPAS ZBOŻOWY. Wobec niepomyślnych konjunktur gospodarczych i spodziewanych na przednówku trudności aprowizacyjnych, w kierowniczych kołach spożywczych omawiana jest obecnie sprawa stworzenia państwowego zapasu zbożowego drogą kooperacyj samorządów miejskich z zespołami spółdzielczymi przy pomocy kredytowej państwa.

PROJEKT NOWELI DO USTAWY O UBEZPIECZENIACH. Wobec tego, że upłynąć musi dłuższy okres czasu, nim projekt ustawy o scalonem ubezpieczeniu na wypadek choroby, niezdolności do pracy, starości i śmierci, stanie się ustawą, opracowano już projekt noweli do obowiązującej obecnie ustawy o ubezpieczeniu. W projekcie tym uwzględnione są zmiany, których wymagało czteroletnie doświadczenie w tej dziedzinie. Powyższy projekt jest już przedmiotem obrad międzyministerjalnych.

LOSY USTAWY O UBEZPIECZENIU ROBOTNIKÓW. Jak wiadomo prace nad projektem jednolitej dla całego państwa ustawy o ubezpieczeniach na wypadek choroby, inwalidztwa, starości i śmierci przerwane zostały już w r. 1923 wobec stałej dewaluacji marki. Wskutek stabilizacji waluty naszej prace te podjęte na nowo. W tej sprawie odbyły się 13, 15 i 16 b. m. w departamencie ubezpieczeń społecznych ministerstwa pracy pod przewodnictwem dyr. dep. dra Stanisława Jurkiewicza konferencje. Jako wytyczną przyjęto przeprowadzenie ubezpieczenia przez istniejące już instytucje ubezpieczeniowe oraz przez zakłady okręgowe, połączone u góry w związek dla celów rozrachunkowych i dla wyrównania ryzyka. By instytucje ubezpieczeniowe nie zmuszone były do pobierania wysokich składek, co stanowiło postulaty zarówno sfer przemysłowo - rolniczych, jak i robotniczych, koszty ubezpieczenia nie będą się pokrywać wyłącznie z wpływów danego okresu, a przełożone będą na szereg przyszłych pokoleń.

CZAS PRACY W HUTACH GÓRNOŚLĄSKICH w ilości 10 godzin z dniem 21 październnika przedłużony został do dnia 21 stycznia.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 21 października. — Bank Hipoteczny 0.63, Przemysłowy 0.40—0.41—0.42, Ziemski Kredytowy 0.15, Browary Lwowskie 8.00—8.10—8.05, Chodorów 5.65—5.70—5.65, Cegielski 0.74—0.73, Chybie 7.15—7.25—7.20, Ćmielów 0.58, Górka 17.25, Lokomotywy 0.50, Oikos 2.45—2.35—2.45, Parowozy 0.37, Pocisk 1.95—2.00, Rakszawa 2.45, Siersza Elektryczna 0.21, Siersza Górnicza 4.80—4.90, Tespy 4.05—4.00, Zieleniewski 11.25.

Giełda poznańska

Poznań, 21 października. — Bank Kwilecki Potoc. 3.50, B. P. Handlowy 2.10, Bank Młynarzy 0.65, Brow. Krotosz. 1.80, Cegielski 0.65, Centr. Przem. Rzeź. 0.50, Centr. Rolników 0.30, Goplana 3.75, C. Hartwig 0.72—0.75, Herzfeld Victorius 4.50, Dr. Roman May 28.50, Młyn Ziemiański 1.60, Pap. Bydgoszcz 0.40, Płótno 0.33—0.35, Poznańska Sp. Drzewna 0.85, Wagon Ostrowo 1.50, Wytwórnia Chemiczna 0.35.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 21 października. Apollo 498.000, Fanto 210.000, Lwów — Czerniowce 110.000, Silesja 16.500, Zieleniewski 160.000, Gal. Karpaty 144.200, Galicja 1,230.000, Schodnica 220.000, Siersza 68.500, Kompas 15.800, Goleszów 640.000, Lumen 7.750, Bank Małopolski 5.500, Portland cement 350.000, Rakszawa 39.000, Nafta 170.000, Browary lwowskie 115.000, Mraźnica 37.000 — 42.000, TPG. 45.000 — 48.000.

Złoty w dniu 21 października 1924

Gdańsk: złoty 107.48 — 108.02, przekaz na Warszawę 106.85 — 107.39; **Berlin:** przekaz na Warszawę 79.99 — 81.61, przekaz na Katowice 79.99 — 81.61; **Zurych:** przekaz na Warszawę 100; **Londyn:** przekaz na Warszawę 23.40; **N.-Jork:** przekaz na Warszawę 19.25; **Paryż:** przekaz na Warszawę 368.50; **Praga:** przekaz na Warszawę 651.75 — 657.75; **Wiedeń:** złoty 13480, przekaz na Warszawę 13600 — 13700; **Bukareszt:** przekaz na Warszawę 36; **Czerniowce:** przekaz na Warszawę 36,10; **Ryga:** przekaz na Warszawę 102.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, dnia 22 października 1924

AKCJE	Tranzakcje w złotych	
	dziś	21/X.
Bank Przemysłowy	0·41	0·41—0·44
Bank Małopolski		
Bank Hipoteczny		
Ziemski Bank Kredyt.		0·13
Powszechny Bank Kredyt.		0·12—0·13
Bank Zw. Spółek Zarob.		
„Tohan“	0·41—0·43	0·40
„Tehate“		
„Pharma“	0·85	
„Polski Glob“		
Żegluga Polska	0·17	
Zieleniewski	11·60—11·00	11·15—11·45
Cegielski, Poznań	0·72—0·65	0·65—0·70
„Trzebinia“	0·77	0·77—0·78
„Pocisk“		
Warsz. Parowozy		
Automotor		
Górka	18.50—18·20	18·00—18·25
Siersza	5·15—5·00	5·10—5·20
Tepege	3·15	3·15—3·20
Polska Nafta	0·50—0·53	0·44—0·47
Pezet		
„Pokucie“	0·40	0·40 - 0·42
S. W. Niemojowski		0·65
Strug	0·80	
Tłuszcze Trzebinia		
Azot		
Elektr. Siersza		
Porcelana Cmielów	0·65	0·60
„Krakus“	0·92—0·86	0·80—0·88
Chodorów	5·65—5·55	5·50—5·60
Chybie	7·45—7·25	7·30—7·60
A. Piasecki		

Kraków. 22 października. Dzisiejsze zebranie giełdy efektów rozpoczęło się pod znakiem znacznego ożywienia, które w związku z mocniejszą tendencją w Warszawie pociągnęło za sobą zwyżkę kursów szeregu papierów. Wydatną poprawę osiągnął Ćmielów. Bardzo licznych transakcji (kilka tysięcy sztuk) dokonano w Polskiej Nafcie przy kursach zwyżkowych. Natomiast papiery arbitrażowe, które z początkiem giełdy uzyskały dalsze awanse kursowe, następnie na skutek kursów utrzymanych w Wiedniu uległy zniżce zwłaszcza Tepege i Siersza. Straty kursowe poniosły papiery cukrownicze. Z końcem giełdy na skutek realizacji kursa uległy osłabieniu, co też odbiło się na kursach egzotów. Licznych transakcji dokonano akcjami Związku Ekonomicznego Kółek Rolniczych przy braku towaru.

W dewizach kilka zaledwie transakcji przy nieznacznej zniżce N. Jorku i Paryża. Poprawił się kurs Wiednia. Za Zurych chciano płacić 100.30.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 18.00; 25 - tki 17.35 — 17.25. Gazy wschodnie 12.00 (płaca). Nitrat 0.35. Len 0.56. Związek Ekonomiczny Kółek Rolniczych 0.10.

WALUTY I DEWIZY:

Waluty: Dolary 5.19.

Dewizy: Nowy Jork 5.19 i jedna czwarta, Paryż 27.45, Praga 15.50, Szwajcarja 100.30 (płaca), 100.50 (towar), Wiedeń 7.36—7.35.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 22 października. — **Bank Dyskontowy 5.40, Bank Handlowy 6.85, Bank Związku Sp. Zarobkowych 6.85, Chodorów 5.50, Warszawski Cukier 4.35, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 3.70, Cegielski 0.50, Lilpop 0.77, Modrzejów 5.30, Ostrowieckie 8.25, Parowozy 0.38, Starachowice 2.84, Zieleniewski 11.50, Zawiercie 27.—, Żyrardów 24.—, Ćmielów 0.60, Nobel 1.60, Spirytus 2.68.**

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 22 października. (PAT.): **Otwarcie giełdy. Berlin $124^{1}/_{8}$. Holandja 205.15. Nowy York $520^{3}/_{8}$. Londyn $23.41^{1}/_{4}$. Paryż 27.20. Medjolan $22.36^{1}/_{2}$. Praga $15.52^{1}/_{2}$. Budapeszt 0.0068. Bukareszt $2.97^{1}/_{2}$. Belgrad 7.55. Sofja $3.77^{1}/_{2}$. Wiedeń $0.0073^{1}/_{2}$. Bruksela 25.25. Tendencja spokojna.**

KALENDARZYK GIEŁDOWY

POWIĘKSZENIE KAPITAŁU AKCYJNEGO.

Tow. dla Handlu i Przemysłu Lekarskiego „Drobner“ S. A. powiększa kap. akc. o mkp. 130 milionów czyli do Mkp. 250 milionów drogą II emisji 13.000 sztuk po mkp. 10.000. Na 5 starych 1 nowa akcja po 85 groszy i odpowiednio do ilości posiadanych akcji I emisji prawo poboru dalszych akcji II emisji po 2 zł 55 gr z doliczeniem kosztów spozządzenia akcji: **Termin subskrypcji: 9 listopad.**

OSTATNIE TELEGRAMY

Sowiety wzmacniają garnizony na granicy chińskiej

Wyjazd rosyjskiej floty bałtyckiej na Daleki Wschód

Paryż. (Tel. wł). Wedle doniesienia „Chicago Tribune“ z Rygi. 25 okrętów rosyjskiej floty bałtyckiej otrzymało rozkaz udania się w najbliższym czasie na Daleki Wschód. Okręty te odpłyną już w przyszłym tygodniu i odbędą drogę przez kanał Suezki do Władywostoku. Dziennik donosi dalej, że rząd sowiecki wzmocnił swoje garnizony na granicy chińskiej i mongolskiej i zgromadził tam znaczne zapasy amunicji. Trocki został powołany do Moskwy. Personel poselstwa sowieckiego w Pekinie został uzupełniony szeregiem wybitnych przywódców sowieckich w Moskwie. Wśród nich znajduje się także były sekretarz Krasina — Pliszko.

Kampanja wyborcza w Anglji

Londyn. (T. wł.). Między kandydatami do Izby gmin znajduje się 7-miu, którzy określają się jako konstytucjoniści oraz ośmiu przedstawicieli ruchu kooperatywnego. W Ulsterze jest 7 kandydatów republikańskich zaś 8 zwolenników komunistów. Liczba wyborców wzrosła znacznie w porównaniu z ostatniemi wyborami. Dla ułatwienia głosowania, lokale wyborcze otwarte będą od godziny 7-mej rano do godziny 9 wieczorem. W przemówieniu wygłoszonem w Paisley oświadczył były premjer Asquith, że lokalne porozumienie między liberałami a konserwatystami zostało osiągnięte bez żadnego udziału z jego strony albo ze strony naczelnego kierownictwa partji. Oprócz tego Asquith oświadczył, że porozumienie to nie narusza w niczem etyki życia parlamentarnego Anglji. Agitacja wyborcza przybiera coraz większe rozmiary. — W Londynie daje się zauważyć przewaga propagandy liberałów, który rozrzucają olbrzymie afisze, przedstawiające po lewej stronie u fundamentu Państwa Mac Donalda. Pod wizerunkiem Mac Donalda jest umieszczony napis „Destruction“; po prawej stronie afiszu są przedstawieni konserwatyści z napisem „Obstruction“, a wreszcie liberałowie, pracujący dla przyszłości Anglji z napisem „Construction“.

Objazd delegata rządu po kresach

Mołodeczno. (PAT). W drugim dniu inspekcji delegat rządu wraz z towarzyszącymi mu urzędnikami oraz przedstawiciele prasy wileńskiej i warszawskiej zwiedzili Mołodeczno Gródek i Radoszkowice witani wszędzie owacyjnie przez ludność miejscową bez różnicy wyznania i narodowości. Szczególnie okazale wypadło powitanie ze strony ludności żydowskiej, która w każdem z powyższych miasteczek wystąpiła w pokaźnej liczbie wraz z władzami gminy żydowskiej i synagogi witając przedstawiciela rządu chlebem i solą. Delegat rządu szczegółowo badał stan miejscowych instytucji komunalnych oraz policji, i zapoznawał się z potrzebami miejscowej ludności. Po drodze do Radoszkowic delegat rządu odbył inspekcje policji granicznej począwszy od dowództwa kompanji aż do pikiet granicznych. We Władykach podczas obecności delegata rządu odbyła się uroczystość poświęcenia mogiły powstańców z roku 1863 grupy Kozioł Poklewskiego. Uroczystość tę uświetnili swą obecnością biskup Bandurski i wojewoda Rączkiewicz oraz licznie zebrane miejscowe obywatelstwo, szkoły i ludność miejscowa. Uroczystość wypadła wspaniale. Biskup Bandurski w asystencji duchowieństwa miejscowego odprawił nabożeństwo żałobne i wygłosił podniosłe okolicznościowe kazanie poczem wygłosili przemówienia przewodniczący komitetu Bogdanowicz, delegat rządu oraz przedstawiciel miejscowego obywatelstwa. Z okazji uroczystości komitet obchodu przesłał pod adresem generała Rydza Śmigłego depesze z wyrazami hołdu dla wszystkich uczestników walk o niepodległość.

Sympatje Francji dla Polski

Z KONGRESU RADYKAŁÓW W BOLOGNE SUR MERE.

Paryż. (Tel. wł.) Onegdaj wieczorem w Boulogne sur mera odbył się wielki bankiet w czasie którego wygłoszono szereg przemówień. Pierwszy przemawiał wiceprzewodniczący radykalnej partji francuskiej, który powitał członków kongresu, następnie delegat niemiecki Heile wzywał wszystkie narody do zgody poczem przedstawiciel grupy polskiej dr. Motz podziękował w imieniu polskiej partji radykalnej inicjatoro mutworzenia porozumienia. Szereg przemówień zakończony został wspaniałą mową Ripaulta, który w imieniu Herriota wyraził zadowolenie z powodu utworzenia porozumienia i poświęcił dłuższy ustęp swej mowy Polsce zapewniając delegatów polskich o niezmiernie przyjaznych uczuciach rządu i narodu francuskiego dla Polski i oświadczając, że na sympatje te nie może mieć żadnego szkodliwego wpływu propaganda. Przemówienie Ripaulta przyjęte zostało entuzjastycznie. Po zebraniu delegaci polscy Dąbski i Rudnicki oraz Motz odbyli szereg rozmów z delegatami poszczególnych krajów.

Napad sowiecki na pograniczu estońskiem

Rewal. (T. wł.). Banda, składająca się z żołnierzy pogranicznej straży sowieckiej napadła na estoński punkt handlowy „Unitas“ niedaleko od m. Pieczory. Obrabowawszy punkt banda usiłowała zbiec zagranicę, lecz pod ogniem estońskich policjantów porzuciła całą zdobycz i straciła kilku rannych.

Ankieta filmowa w Ameryce

ULUBIONE GWIAZDY FILMOWE MŁODZIEŻY MĘSKIEJ I ŻEŃSKIEJ.

Komitet ulepszenia filmów w Stanach Zjednoczonych urządził niedawno ankietę wśród młodzieży uczącej się w 76-ciu miastach kraju. — Otrzymał 37 tys. odpowiedzi obojga płci.

Z odpowiedzi okazuje się, że 83% chłopców i 88 proc. dziewcząt chodzi co najmniej dwa razy w tygodniu do kina.

Oto ulubione gwiazdy młodzieży męskiej:

Douglas Fairbanks, Wallace, Reid, Tom Mix William S'Hart, Dudolph Valentino(Charles Chaplin, Harold Lloyd, Charles Ray, William Farnum, Thomas Meighan.

Z artystek:

Mary Pickford, Norma Talmadge, Constance Talmadge, Gloria Swanson, Bebe Daniels, Pearl White, Mae Murray, Agnes Ayres, Mary Miles, Minter, Dorothy Gish.

Ideały dziewcząt:

Rudolph Valentino, Wallace Reid, Richard Barthemess, Douglas Fairbanks, Thomas Meighan, Charles Ray, Tom Mix, Harold Lloyd, William S'Hart, Jackie Coogan.

Z artystek: Mary Pickford, Norma Talmadge, Constance Talmadge, Gloria Swanson, Agnes Ayres, Mary Miles Minter. Bebe Daniels, Lilian Gitsh, Dorothy Gitsh, Vio la Dana.

A oto jeden z dobrych skutków kina: pod wpływem filmów młodzież przeczytała 47.700 egz. książek, których przeróbki widziała w kinie.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

NOWE ODKRYCIE ARCHEOLOGICZNE. — W pobliżu dworca kolejowego w Pruszczu (Preuss) znaleziono przy robotach ziemnych grobowiec z epoki brązowej. W grobowcu był szkielet mężczyzny, przy którym znaleziono ostrze brązowe. Grobowiec został rozkopany, zanim zdążył przybyć kustosz muzeum. Wobec tego nie można było ustalić formy grobowca jak również innych szczegółów.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

OJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków. Zwierzyniecka 6.

FORTEPIANY PIANINA, FISHARMONJE
SKŁAD HELENA SMOLARSKA
KRAKÓW, ULICA SZEWSKA L. 9. — Telefon 4365.
SPRZEDAŻ NA RATY DO 8 MIESIĘCY. WYBÓR OLBRZYMI.

ZAKŁAD TECH. DENTYSTYCZNY
K. Tombińskiego
ULICA WIŚLNA 4, II. p.

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO"
Florjańska 24
poleca narzędzia rzemieślnicze, naczynia i maszyny kuchenne.

Tomasz Ingzyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olejów maszynowych i t.p. Kraków, Pl. Szczepański L. 8.

SKŁAD FABRYCZNY
pasty do obuwia i podłóg
„DOBROLIN"
M. SIEROTWIŃSKA
Kraków, ulica Sienna l. 12.

ŚWIDRY SPIRALNE I NARZĘDZIA, USZCZELNIENIA I ARMATURY WODNE poleca
H. SPIRA Kraków, Zwierzyniecka 23, Tel. 48—94.

Szczotki do zamszu, wszelkie towary szczotkarskie, pędzle, artykuły domowo-gospodarcze, lakiery angielskie, poleca najtaniej M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 8.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję kupuje i sprzedaje firma
FELGENBAUM i FUTTERWEIT
Kraków, ulica Grodzka l. 28.

Biżuterję, złoto i srebro najtaniej zakupić można
J. KORNBLUM
Kraków, ulica Grodzka 32.

SPÓŁKA ZŁOTNICZA
W KRAKOWIE, UL. HAJSKA 4.
Kupuje używane sztuczne zęby, płaci pełną wartość. Przyjmuje na zamówienia pierścionki ślubne począwszy od 10 zł. para, pierścionki zaręczynowe od 15 zł. Wykonanie pierwszorzędne.

Delikatesy

Konserwy rybne fabr. Mix et. Lück, konserwy owocowe i jarzynowe fabr. Dagoma, margaryna fabr. „Ameda", „Kakao" i kakao holend. „Danez", poleca reprezentant K. Wróblewski, Kraków, ulica Sobieskiego L. 1. telefon 1145.

Dywany

Najtańsze źródła zakupu dywanów perskich tylko we firmie Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.

Wełnę kilimową, oraz kilimy sprzedaje najtaniej firma
Krol i Dolezal
Kraków, Jagiellońska L. 9.
— Ulgi w płaceniu. —

Kilimy gotowe i na zamówienia, także na raty, poleca: wytwórnia kilimów „Ostoja", Kraków, Siemiradzkiego 11.

Futra

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:
Antoniego Trąbki Syn
Kraków, ulica Szewska L. 12.
Tel. 3484. Tel. 3484.

Pracownia i Skład futer Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32. Tel. 3554.

Skład futer i Pracownia kuśnierska H. Fink, Rynek 12, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Pawał Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seal-skinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące, na czas i bardzo starannie.

FUTRA po przystępnych cenach poleca:
M. ROTBLUM
Kraków, Florjańska 8.

FUTRA na sezon zimowy poleca
G. RIESER
ulica Mikołajska 4. Mały Rynek.

Pierwszorzędny magazyn futer
A. JACHIMSKI
Kraków, Grodzka 14-16

Galanterja

KOSZULE JEDWABNE w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów
BRACI LANDWIRTH
Kraków, ulica Grodzka 48.

Skład bielizny i płócien pod firmą F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.

Bieliznę męską i damską w wielkim wyborze poleca firma
M. Pietroń i Synowie
Kraków, Karmelicka L. 12.

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, ul. Ugorowskiego l. 15, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

BIELIZNĘ MĘSKĄ białą i kolorową poleca
ROMAN SZCZERBA
KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 40 ∴ obok Hotelu Polskiego. ∴

MAGAZYN NOWOŚCI
N. WESTREICH
ulica Lubicz L. 3.
Poleca kapelusze, bieliznę, pończochy, skarpetki, krawaty, Pijamy i przybory po drożne i toaletowe.

Bieliznę damską, męską, krawaty, pończochy, skarpetki, trykotarze oraz wszelką galanterję poleca najtaniej
M. KROL
KRAKÓW, ULICA DŁUGA L. 10.

BIELIZNĘ, KAPELUSZE, POŃCZOCHY, KRAWATKI i t. p. po cenach konkurencyjnych poleca
„Magazyn Nowości"
Kraków, Sławkowska 23.

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14. Telefon 117.

Kapelusze

Przyjezdne modniarki kupujcie kapelusze filcowe i welurowe tylko w FABRYCE J. Grossa, Dietlowska L. 7, lub biuro Stradom 27. Dla przyjezdnych fasonuje w 12 godz

Konfekcja damska i męska

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61, vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, Kraków, Plac Dominikański l. 2. tel. 4339

Zakład krawiecki cywilny i wojskowy wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące. Przy zamówieniach opust 25%. Posiada na składzie wybór spodni do konnej jazdy angielskiego kroju. — Zamówienia wykonuje starannie i punktualnie. W. Żmuda, św. Tomasza 21.

Salon mód damskich
M. GISSER
ul. Florjańska 36, I. p. drzwi na prawo.

UWAGA! Największy i najnowszy wybór żurnali mód A. NUSSENHOLZ, Florjańska 36, I p. u p. Gissera na prawo.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN
Kraków, ulica Florjańska l. 28 poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Dla Pań i Panów
MATERJE WEŁNIANE na kostjumy i ubrania, na płaszcze i raglany. Jedwabie w wielkim wyborze. Plusze i welwety. Ceny konkurencyjne.
P. RITTERMAN, Kraków, Rynek 9 (w Pasażu).

Kosmetyka

Jan Nieżyński
Perfumerja, salon kosmetyczny. — Fryzjer damski.
Piac WW. Świętych 11.

Ważne dla Pań!
Krem czeremchowy „Vamosz"
Woda czeremchowa „Vamosz"
Mydło czeremchowe „Vamosz"
Farby do włosów światowej sławy Longin 1 fl. 2 zł., we wszystkich kolorach oraz wyroby Dr. Lustra poleca W. LAZAROWICZ, Kraków, Garbarska 4. 10 szt. różnych mydełek 2 zł.

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Naprawa i czyszczenie maszyn do pisania i rachowania tylko
W. KEYHA mechanik
KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 3.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2, Tel. 4136.

Meble stylowe luksusowe etc. poleca
S. MANDE, ULICA SZPITALNA L. 6.
Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Meble gięte wszelkiego rodzaju z fabryki S. A. „MUNDUS" dostarcza hurtownie i detalicznie zastępca na Polskę Rudolf Dattner, Kraków, ul. Studencka 25, telefon 3575.

MEBLE KLUBOWE, BIUROWE, DYWANY PERSKIE, poleca najtaniej
Wytwórnia Mebli Klubowych
Kraków, Florjańska 25.

MEBLE za gotówkę i na raty, roboty tapicerskie i wszelkie przeróbki wykonuje najtaniej S. FRISCH, Kraków, ulica Stolarska l. 13.

Meble wykwintne z własnej wytwórni, forniery i dykty najkorzystniej i najtaniej „PEBEDE" Oddział w Krakowie Szpitalna 7. Tel. Nr. 234. Oddział we Lwowie Zamarstynów, ul. Zamknięta 12. — Ulgi płatnicze.

Obuwie

Obuwie najelegantsze trwałe zagraniczne i krajowe po cenach przystępnych najkorzystniej nabyć można w znanej firmie Bizela Brand, ul. Starowiślna 8. UWAGA: Wielki wybór pantofli zagr. zamszowych we wszystkich kolorach.

Obuwie luksusowe oryginalne modele wiedeńskie poleca
„KORAB"
Kraków, Szewska L. 17.

Płótna

PŁACHTY I PŁÓTNO NIEPRZEMAKALNE wyrobu czeskiego dostarcza
A. ROMER Kraków, pl. Matejki 5 Telefon Nr. 4213.

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków, Grodzka l. 60, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

Wytwórnia luster i szlifiernia szkła S. Kilpstein pl. Sawot L. 8, poleca lustra, szyby szlifowane do mebli oraz lustra, patentowe na deszczułkach po cenach konkurencyjnych, wykonanie pierwszorzędne.

Szkło okienne poleca — oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie
S. FINKELSTEIN
UL. MIKOŁAJSKA L. 5.

Przybory szkolne

Pióra stalowe do pisania, pluskiewki, spinacze etc. fabryki Wasilewski i Ska, Warszawa, poleca zastępca Rudolf Dattner, Kraków, Studencka 25. — Telefon 3575.

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.

Różne

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemiczne czyste dostarcza Biuro inżynierskie „Chemotechnika" Sp. z o. odp Kraków, Rynek Gł. 39.

PIECZĘCIE KAUCZUKOWE monogramy i grawirowania
J. WALENTA
Sławkowska L. 3, Hotel Saski.

Sukna

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Tapicerstwo

Zakład tapicersko-dekoracyjny i wyrób kołder na wełnie, wacie i puchu
A. RYBIŃSKI
Sławkowska L. 21.

Otomany, kanapki rozkładane, wózki dziecinne sprzedaje tanio, zniszczone meble i wózki odnawia, gumy zakłada na poczekaniu PIECHOWICZ Kraków, ulica Mikołajska L. 7.

SALONY GIĘTE otomany, poduszki materacowe, wkłady żelazne, kanapki do rozkładania poleca
M. BARDACH
Kraków, Florjańska 16
Dogodne warunki!!

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Cracovia Sp. transportowa Dom spedyc.-komisowy Kraków, Grodzka 60, Tel. 4078, Wiedeń II, Praterstrasse 13, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. „Zenit" Sp. z o. o. Kraków, Szpitalna Nr. 7, Telefon Nr. 4231.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników „Prąd" Gołębia 3, Telefon Nr. 4553.

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych Kraków, Plac Dominikański 1, 2, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński, Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

LOKOMOBILE
LANZA i WOLFA
Motory ropne Diesla
Maszyny drzewne i cegielniane
dostarcza natychmiast
Inż. Wacław Gąsior i Ska
Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechn.
Heffner i Berger
Kraków, Szewska 18. Tel. 4158.

Artykuły techniczne i elektrotechniczne poleca najtaniej
S. SZAJER
Kraków, Plac WW. Świętych 8.
Telefonu Nr. 4154.

Trykotaże

Pończochy, rękawiczki, trykotaże, najtaniej u
H. LICHTIG
ulica Grodzka L. 71

Pończochy, rękawiczki, trykotarze konkurencyjnie
Ignacy Kornblum
Florjańska 6 (w podworcu)

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detalicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

TRANSMISJE
wszelkiego rodzaju natychmiastowa dostawa
„PRZEMYSŁ" Kraków św. Krzyża L. 1. Telefon 2348.

CHLORODONT

NA RATY! ROK ZAŁ. 1860.

FORTEPIANY, PIANINA
w wielkim wyborze, w najstarszym składzie
Z. RABY NAST.
Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego" Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel. 1310)